

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Dzwon“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Redakcja i wydawnictwo „Dzwon“ Sp. z o.o. w Nowemiascie.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 2-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (linia) 20 gr. każde drugie słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

numer telefonu: Nowemiasko 2.

Adres korespondencji: „Dzwon“ Nowemiasko-Pomorze.

Rok XI.

Nowemiasko-Pomorze, Czwartek, dnia 1 października 1931

Nr. 114

Co potrzeba, abyśmy dziś — wobec światowego kryzysu gospodarczego — w Polsce z otuchą patrzeć mogli w przyszłość?

Kiedy przed kilku tygodniami zawisła nad Niemcami groza bankructwa i marka niemiecka poczęła się chwiać, wtedy popłoch zaczął padać i na nasze społeczeństwo, które się obawiało wciągnięcia i życia gospodarczego w Polsce we wir katastrofy gospodarczej Niemiec, a w dalszym ciągu i spadku waluty naszej. To się jednak na szczęście nie spełniło, a to dlatego, że dzięki nieratyfikowaniu przez Niemcy ani układu likwidacyjnego z Polską ani traktatu handlowego nie było aż dotąd większego zespolenia naszego życia gospodarczego z niemieckim. I dobrześmy aż dotąd na tem wyszli, życie tu dało w zupełności rację naszym kolegom narodowym, które silnie sprzeciwiały się ratyfikacji owych traktatów z Niemcami, w przeciwieństwie do sfer sanacyjnych, które je propagowały i też ich ratyfikacje w naszych ciałach ustawodawczych przeprowadziły. I obawa odnośnie do naszego złotego na szczęście się nie sprawdziła, nasz złoty utrzymał się na swoim dotychczasowym poziomie. Należy z tego być zadowolonym i dla nas stanowić to powinno pewną otuchę na przyszłość. Jednak mogli byśmy być zupełnie spokojni o naszą dalszą przyszłość, na to jest jeszcze dużo do zrobienia, dużo do przeprowadzenia w całej naszej gospodarce państwowej i krajowej. Do utrzymania coprawda stałości naszej waluty przyczyniły się w znacznej mierze radykalnie przeprowadzone redukcje w dziale wydatków w naszym budżecie państwowym. Ale tego rodzaju redukcje, jak je dotąd uskuteczniano, są tylko chwilowym środkiem zaradczym, są mieczem, obustronnie zaostrozonym, który jedną stroną coprawda uzdrawia, ale drugą ciężkie zadaje rany i bolesne powoduje okaleczenia. Zmniejszenie tak znaczne poborów urzędniczych, zwolnienie aż takiej armii urzędników z posad i pozabawienie ich chleba, ograniczenie do minimum najrozmaitszego rodzaju inwestycji, to coprawda powoduje obniżenie wydatków państwowych, ale równocześnie osłabia, kaleczy, niweczy wprost naszą żywotność gospodarczą, osłabia coraz bardziej intensywność naszego życia gospodarczego, doprowadzając je do coraz większej stagnacji.

Ta droga, jaką dotąd osiągnął rząd zmniejszenie deficytu budżetowego, a przez to podtrzymanie waluty, prowadzi do zubożenia ludności kraju, do coraz większego zastoju życia gospodarczego. Obecne bowiem przesilenie nasze nie jest jedynie przesileniem finansów państwowych, ono jest zarazem przesileniem gospodarczym. Nie może przeto długo tak się dziać, by można utrzymać równowagę budżetu państwowego na drodze kurczenia coraz bardziej życia gospodarczego.

Trzeba przedewszystkiem znaleźć środki i sposoby na to, by, redukując wydatki, czynić to tak, by przez to nie osłabiał dynamiki życia gospodarczego w kraju, ale przeciwnie, by je pobudzić i podnieść. Do tego potrzeba atoli przedewszystkiem planowości, głębokiego i rozumnie przemyślanego we wszystkich szczegółach programu. Dotychczasowe redukcje były dokonywane, że się tak wyrazimy, „na łeb i szyję“ i według zasady „najmniejszego oporu“. To najłatwiej i najprościej zredukować wydatki skarbowe kosztem obniżenia poborów urzędniczych, usunięciem tychże z ich stanowisk, ale to kurczy równocześnie niezmiernie siłę żywotną naszego życia gospodarczego. Z drugiej strony atoli widzimy, jak i dzisiaj jeszcze czynniki miarodajne mimo tak wielkiej powszechnej biedy rzucają hojnie groszem na rozmaite zgola niepotrzebne, częstokroć nie racjonalne cele. Nigdy nie można dojść do równowagi gospodarczej, jeżeli jedna ręka tego samego gospodarza będzie skąpić we wydatkach na rozmaite zgola konieczne cele, a druga częstokroć na lada jakie rozrzutnie i bezsensowo szfować groszem. Oszczędność musi być przeprowadzona i celowo i rozumnie i wszędzie tam, gdzie tylko jest możliwa. A tu tego brak. Przedewszystkiem atoli, by móc znów postawić nasze życie gospodarcze na nogi, potrze-

ba zaufania. Społeczeństwo musi mieć zaufanie do tych czynników, które krajem rządzą. To zaufanie zostało atoli nader silnie podważone i zachwiane. A winno być koniecznie przywrócone. Nie jest to wina społeczeństwa, że tego zaufania dziś brak. Wobec tego wszystkiego, cośmy w ostatnich latach przeżyli i na cośmy patrzyli, nie można wymagać od społeczeństwa

żadną miarą, by odnosiło się dziś z zaufaniem do miarodajnych czynników rządzących. Jeżeli ono ma powrócić, musi nastąpić zmiana całego dotychczasowego systemu. Bez tej zmiany zaufanie nie powróci, to jest tak pewne, jak „amen w kościele“, a bez tego zaufania nie będzie też poprawy naszych stosunków gospodarczych w kraju.

Ponad 90 projektów ustaw złożono już w Sejmie.

Warszawa, 26. 9. W piątek wpłynęło do kancelarii sejmowej 12 rządowych projektów ustawowych, zaś w dniu dzisiejszym 82 projekty, t. j. razem projektów 94. Między ustawami, wniesionymi w ciągu dnia dzisiejszego, to znaczy w sobotę, znajduje się 20 ustaw ratyfikacyjnych i cały szereg projektów ustawowych drobniejszego znaczenia.

Z ważniejszych ustaw zapisać należy projekt nowelizacji procedury karnej, dalej projekt ustawy, rozszerzającej sądownictwo karno-administracyjne, projekt ustawy o ulgach w egzaminach nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, projekt ustawy o opłatach od publicznych zabaw, o nadaniu gruntów z dóbr skonfiskowanych przez b. rządy zaborcze, pro-

jekt ustawy o rybołówstwie i szereg innych projektów, wniesionych przez min. rolnictwa, kilka projektów ustawowych, związanych z wojskowością.

Jeden z projektów ustaw, wniesionych obecnie do Sejmu, dąży do zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Ma to nastąpić w ten sposób, że eksmisja lokatorów w porze zimowej od 1 listopada do 31 marca byłaby niedopuszczalna.

Zakaz eksmisji jest pozostawiony do uznania sądowni, zależnie od zachodzących okoliczności. Zakaz eksmisji ma być wydany w każdym razie w tym wypadku, jeśli się okaże, że osoba, nią dotknięta, pozostałaby na bruku.

Sprzeciw obrońców więźniów brzeskich przeciwko aktowi oskarżenia.

Nie wszystkim b. więźniom brzeskim zostały doręczone akty oskarżenia w sprawie o przygotowanie do usunięcia przemocą obecnego rządu. Niektórzy z oskarżonych otrzymali akty oskarżenia już w pierwszych dniach doręczenia, inni zaś, z powodu różnych usterek, dostaną je dopiero teraz.

Obrońcy pierwszej grupy oskarżonych zgłosili sprzeciw do sądu okręgowego przeciwko aktowi oskarżenia, zarzucając, że nie zostało w nim wskazane miejsce popełnienia czynów, zarzucanych b. więźniom brzeskim.

Wynika zatem z tego, że skierowanie akt „sprawy brzeskiej“ do warszawskiego sądu okręgowego jest niczym nieusprawiedliwione i nie opiera się na literze prawa.

Obrońca pisze dalej, że wydaje się niezrozumiałem, dlaczego i na jakiej podstawie „sprawa brzeska“, znalazła się w stołecznym sądzie, a nie w jakimkolwiek innym i dlaczego warszawskie władze sądowe zostały powołane do doręczenia aktu oskarżenia

zainteresowanym.

„Dziwnem jest, — brzmi skarga, — że „w tak doniosłej dla rządu sprawie“ wygotowano akt oskarżenia z pominięciem elementarnych wymogów § 279 k. p. k., głoszącego, że akt oskarżenia winien zawierać miejsce popełnienia czynu“.

W złożonym sądowni okręgowemu sprzeciwie obrona argumentuje, że gdyby nawet stanąć na punkcie widzenia władz prokuratorskich, że Kongres krakowski Centrolewu powziął uchwały „rewolucyjne“, to i w takim razie, jedynie właściwym do rozpatrzenia „procesu brzeskiego“ jest sąd okręgowy w Krakowie z udziałem ławy przysięgłych.

Zgodnie z przepisami k. p. k. sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia podlega rozpoznaniu sądu stołecznego na posiedzeniu niejawnym, co ze względu na niepraktykowany dotychczas w sądownictwie pośpiech nastąpi prawdopodobnie już w poniedziałek.

Ciekawe, jakie postanowienie powezmą sędziowie przy rozważaniu sprzeciwu obrony.

Wstrzymanie polskiego eksportu do Anglii.

Gdynia. Niezahamowany spadek funta angielskiego odbija się niekorzystnie na polskim eksporcie zamorskim. Firmy, zajmujące się wywozem węgla, są w posiadaniu wielkich ilości czeków, opiewających na funty ang., których nie mogą zrealizować bez poważnych strat. Jak słyhać, rząd ma przyjąć górnośląskim kopalniom z pomocą i lombardować czeku na 50 do 60 procent wartości nominalnej.

Z powodu wahania się kursu waluty angielskiej polski eksport artykułów żywnościowych do Anglii, zaznaczający się nader pomyślnie, jest narażony na wielkie niebezpieczeństwo. Eksporterzy biego drobiu wstrzymali już wywóz drobiu do Anglii, ponieważ przestał się opłacać.

Marka spada, ceny zboża idą w górę.

Berlin. Nagła wyżka cen na rynku zbożowym wywołała w szerokich masach społeczeństwa niemieckiego wielkie zaniepokojenie.

Ceny pszenicy i żyta podniosły się w ciągu jednego dnia o 8 marek na tonnie. Przyczynę tego wzrostu przypisują uporczywym pogłoskom o mającej rzekomo nastąpić inflacji.

Dalszy odpływ złota z Ameryki — 265 milj. dolarów złota wysłała Ameryka do Europy. Jak donoszą z Nowego Jorku, w Federal Reserve Banku zarezerwowano na różne rachunki zagraniczne 265,365,000 dolarów w złocie.

W ten sposób przypliw złota do Stanów Zjedn. od 1 stycznia br. zostaje zredukowany o połowę.

Największą część tego zapasu złota jest zarezerwowana na rachunki banków: francuskiego, holenderskiego, szwajcarskiego i szwedzkiego.

Za przykładem Anglii Szwecja zrywa ze złotą walutą.

Sztokholm, 28. 9. Po dwukrotnym podwyższeniu stopy procentowej szwedzki Bank Państwowy zerwał ze złotem pokryciem swej waluty.

„Dagens Nyheter“ nazywa zerwanie z pokryciem złotem krokiem koniecznym. Szwecja zbyt wielkie ponosiła ofiary. Dziennik zwraca uwagę, że ostatni tydzień był dla finansów szwedzkich wprost katastrofalny.

Kopenhaski „Sozialdemokraten“ wita z radością posunięcie szwedzkiego Banku Państwa, przewidując, że również i Danja pośpieszy wkrótce za przykładem bratniego narodu.

Naogół prasa skandynawska wyraża przekonanie, że powrót do standardu złotego szybko nie nastąpi. Spodziewane jest zerwanie z pokryciem złotem w Danji i Norwegji. Co do Finlandji, przewidywania są sprzeczne.

Szwecja, Norwegja i Włochy podnoszą po raz drugi stopę dyskontową.

Sztokholm, 28. 9. Dzisiejsze dzienniki ogłaszają komunikat Banku Państwa o podniesieniu stopy dyskontowej z 6 na 8 procent.

Identyczne komunikaty zamieszczają dzienniki w Oslo. Norweski Bank Państwowy również podwyższył stopę dyskontową z 6 na 8 procent.

Rzym, 28. 9. W dniu dzisiejszym włoski Bank Państwa podniósł stopę dyskontową z 5 i pół proc. na 7.

